

Ewangelia Mateusza

Rozdział 1

RODOWÓD JEZUSA POMAZAŃCA

1. Zwój narodzenia Jezusa Pomazańca syna Dawida, syna Abrahama. 2. Abraham zrodził — Izaaka, Izaak zaś zrodził — Jakuba, Jakub zaś zrodził — Judę i — braci jego, 3. Juda zaś zrodził — Faresa i — Zareę z — Tamar, Fares zaś zrodził — Ezroma, Ezrom zaś zrodził — Arama, 4. Aram zaś zrodził — Aminadaba, Aminadab zaś zrodził — Naasona, Naason zaś zrodził — Salmona, 5. Salmon zaś zrodził — Booza z — Rachab, Booz zaś zrodził — Jobeda z — Rut, Jobed zaś zrodził — Jessego, 6. Jesse zaś zrodził — Dawida — króla. Dawid zaś zrodził — Salomona z tej [żony] — Uriasza 7. Salomon zaś zrodził — Roboama, Roboam zaś zrodził — Abiasza, Abiasz zaś zrodził — Asafa, 8. Asaf zaś zrodził — Jozafata, Jozafat zaś zrodził — Jorama, Joram zaś zrodził — Ozjasza, 9. Ozjasz zaś zrodził — Joatama, Joatam zaś zrodził — Achaza, Achaz zaś zrodził — Ezechiasza, 10. Ezechiasz zaś zrodził — Manassesza, Manasses zaś zrodził — Amosa, Amos zaś zrodził — Jozjasza, 11. Jozjasz zaś zrodził — Jechoniasza i — braci jego za — przesiedlenia [do] Babilonu. 12. Po zaś — przesiedleniu [do] Babilonu Jechoniasz zrodził — Salatiela, Salatiel zaś zrodził — Zorobabela, 13. Zorobabel zaś zrodził — Abiuda, Abiud zaś zrodził — Eliakima, Eliakim zaś zrodził — Azora, 14. Azor zaś zrodził — Sadoka, Sadok zaś zrodził — Achima, Achim zaś zrodził — Eliuda, 15. Eliud zaś zrodził — Eleazara, Eleazar zaś zrodził — Mattana, Mattan zaś zrodził — Jakuba, 16. Jakub zaś zrodził — Józefa — męża Marii, z której zrodzony [został] Jezus — zwany Pomazańcem. 17. Wszystkich więc — pokoleń od Abrahama do Dawida, pokoleń czternaście, i od Dawida do — przesiedlenia [do] Babilonu, pokoleń czternaście, i od — przesiedlenia [do] Babilonu do — Pomazańca, pokoleń czternaście.

NARODZINY JEZUSA CHRYSZTUSA

18. — Zaś Jezusa Pomazańca — narodzenie takie było: zostawszy_zaręczona — matka Jego, Maria — Józefowi, zanim — zesłi się oni znalazła się w łonie mająca z Ducha Świętego. 19. Józef zaś — mąż jej, sprawiedliwym będąc i nie życząc jej zawstydenia, chciał potajemnie oddać ją. 20. To zaś [gdy] on wymyślił oto zwiastun Pana we śnie ukazał się mu, mówiąc: Józefie synu Dawida nie bój się zaakceptować Marię — żonę twoją, [co] bowiem w niej zrodziło się z Ducha jest Świętego. 21. Urodzi zaś syna i nazwiesz — imię Jego Jezus, On bowiem uratuje — lud Jego od — grzechów ich. 22. To zaś wszystko stało się, aby wypełniło się [co] powiedziano [zostało] przez Pana poprzez — proroka mówiącego: 23. Oto — dziewczyna w łonie mieć będzie i urodzi syna, i nazwą — imię Jego Emmanuel, [co] jest przetłumaczone: z nami — Bóg 24. Podniósłszy się zaś — Józef ze — snu uczynił jak nakazał mu — zwiastun Pana, i zaakceptował — żonę swoją. 25. i nie poznawał jej aż — urodziła syna, i nazwał [Go] — imieniem Jego Jezus.

Rozdział 2

HOLD MĘDRCÓW

1. [Kiedy] zaś Jezus urodził się w Betlejem — [w] Judei w dniach Heroda — króla, oto magowie ze wschodu przybyli do Jerozolimy, 2. mówiąc: Gdzie jest — narodzony król — Judejczyków? Zobaczyliśmy bowiem Jego — gwiazdę we — wschodzie i przybyliśmy pokłonić się Mu. 3. Usłyszawszy zaś — król Herod został poruszony i cała Jerozolima z nim. 4. I zebrawszy wszystkich — arcykapłanów i uczonych w Piśmie — ludu dowiadywał się u nich gdzie — Pomazaniec się [u]rodzi. 5. Oni zaś powiedzieli mu: W Betlejem — [w] Judei. Tak bowiem napisane jest przez — proroka: 6. I ty, Betlejem ziemio Judy, wcale nie najmniejsze jesteś z — dowódców Judy, z ciebie bowiem wyjdzie dowodzący, który pasł będzie — lud Mój — Izraela. 7. Wtedy Herod potajemnie wezwawszy — magów dowiadywał się od nich — [o] czasie — pojawienia się gwiazdy, 8. i posławszy ich do Betlejem powiedział: Wyruszywszy odkryjcie dokładnie co do — dziecka, kiedy zaś znaleźlibyście, przynieście wiadomość mi, abym i ja przyszedłszy pokłonił się Mu. 9. Oni zaś wysłuchawszy — króla poszli i oto — gwiazda, którą zobaczyli we — wschodzie, poprzedzała ich aż przyszedłszy stanęła powyżej, gdzie było — dziecko. 10. Zobaczywszy zaś — gwiazdę zaczęli się radować radością wielką bardzo. 11. I przyszedłszy do — domu zobaczyli — dziecko z Marią — matką Jego, i upadli oddając cześć Mu, i otworzyli — skarbce swoje przynieśli mu prezent: złoto i kadzidło i mirrę. 12. I mając objawienie we śnie nie zawracać do Heroda, przez inną drogę wrócili do — kraju swojego.

UCIECZKA DO EGIPTU

13. Oddaliwszy się zaś oni, oto zwiastun Pana ukazuje się we śnie — Józefowi mówiąc: Podnieś się weź — dziecko i — matkę Jego i uciekaj do Egiptu, i bądź tam aż — powiem ci. Zamierza bowiem Herod szukać — dziecka [żeby] zgubić Je. 14. On zaś podniósłszy się wziął — dziecko i — matkę Jego nocą i oddalił się do Egiptu. 15. I był tam aż do — śmierci Heroda, aby wypełniło się co powiedziano przez Pana poprzez — proroka mówiącego: Z Egiptu wezwałem — Syna mego.

DZIECI W BETLEJEM

16. Wtedy Herod zobaczywszy, że okpiony został przez — magów rozgniewał się bardzo, i posłał zabijać wszystkie — dzieci — w Betlejem i w całych — granicach jego, od dwuletnich i poniżej, według — czasu, którego dowiedział się od — magów. 17. Wtedy wypełniło się [co] powiedziano przez Jeremiasza — proroka mówiącego: 18. Głos w Rama został usłyszany, płacz i krzyk wielki, Rachel oplakuje — dzieci swoje, i nie chce pocieszona zostać, bo nie są

JEZUS NAZAREŃCZYK

19. Gdy zmarł zaś — Herod, oto zwiastun Pana objawił się we śnie — Józefowi w Egipcie, **20.** mówiąc: Podnieś się, weź — dziecko i — matkę Jego i wyrusz do ziemi Izraela, umarli bowiem — szukający — duszy — dziecka. **21.** On zaś podniósł się, wziął — dziecko i — matkę Jego i wszedł do ziemi Izraela. **22.** Usłyszawszy zaś, że Archelaos króluje w Judei zamiast — ojca jego Heroda, bał się tam wracać. Otrzymawszy objawienie zaś we śnie oddalił się do — regionu — Galilei. **23.** I przyszedłszy zamieszkał w miejscowości zwanej Nazaret, żeby wypełniło się [to] powiedziane przez — proroków, że Nazarejczykiem nazywany będzie.

Rozdział 3

POŚLUGA JANA CHRZCICIELA

1. W zaś — dniach owych przybywa Jan — Chrzciel głaszac na — pustkowiu — Judei, **2.** mówiąc: Zmieniajcie myślenie, zbliża się bowiem — Królestwo — Niebios, **3.** Ten bowiem jest — nazwany przez Izajasza — proroka mówiącego: Głos krzyczącego na — pustkowiu: przygotujcie — drogę Pana, proste uczynicie — ścieżki Jego. **4.** Sam zaś — Jan miał — ubranie jego z włosów wielbłąda i pas skórzany wokół — biodra jego, — zaś jedzeniem były jego szarańcze i miód dziki. **5.** Wtedy wychodziła do niego Jerozolima i cała — Judea i cała — okolica — Jordanu, **6.** i byli zanurzani w — Jordanie rzece przez niego, wyznający — grzechy ich. **7.** Zobaczywszy zaś licznych — faryzeuszy i sadyceuszy przychodzących do — zanurzania, powiedział im: Płody żmij, kto pokazał wam jak uciec przed — mającego przyjść gniewu? **8.** Uczynicie więc owoc godny — zmiany myślenia, **9.** i nie uważajcie za słuszne mówić w sobie: Ojca mamy — Abrahama, mówię bowiem wam, że może — Bóg z — kamieni tych wzbudzić dzieci — Abrahamowi. **10.** Już zaś — siekiera do — korzenia — drzew przylega. Każde więc drzewo nie czyniące owocu dobrego, wycinane jest i w ogień wrzucane jest. **11.** Ja — was zanurzam w wodzie ku zmianie myślenia, — zaś za mną przychodzi mocniejszy [ode] mnie jest, którego nie jestem wart, — sandałów wziąć do rąk. On was zanurzy w Duchu Świętym i ogniu. **12.** Którego — wiejadło w — rękę Jego, i oczyści — klepisko Jego, i zbierze razem — zboże Swoje do — składu — zaś plewę spali ogniem nieugaszonym.

CHRZEST JEZUSA

13. Wtedy przybywa — Jezus z — Galilei nad — Jordan do — Jana — [by] zostać zanurzonym przez niego. **14.** — Zaś powstrzymywał Go mówiąc: Ja potrzebę mam przez Ciebie zostać zanurzonym, i Ty przychodzisz do mnie? **15.** Odpowiedziawszy zaś — Jezus rzekł mu: Dopusć teraz, tak bowiem właściwie jest nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Wtedy pozwala Mu. **16.** Zostawszy zanurzonym zaś — Jezus zaraz wyszedł z — wody, i oto otwarte zostały [Mu] — Niebios, i ujrzał — Ducha — Boga schodzącego

jakby gołąb i przychodzącego na Niego. 17. i oto głos z — Niebios mówiący: Ten jest — Syn Mój — ukochany, w którym upodobałem.

Rozdział 4

KUSZENIE NA PUSTYNI

1. Wtedy — Jezus wyprowadzony został na — pustkowie przez — Ducha by zostać wypróbowanym przez — przeciwnika. 2. i poszcząc dni czterdzieści i czterdzieści nocy, później poczuł głód. 3. i podszedłszy — doświadczający [Go] powiedział Mu, Jeśli Synem jesteś — Boga, powiedz, by — kamienie te chlebami stały się. 4. [On] zaś odpowiadając rzekł: Napisane jest: nie na chlebie samym żył będzie — człowiek, ale na każdym słowie które wychodzi przez usta Boga. 5. Wtedy bierze Go — przeciwnik do — świętego miasta, i postawił Go na — skrzydle — świątyni, 6. i mówi Mu: Jeśli Synem jesteś — Boga, rzuć się w dół, napisano bowiem, że — wysłannikom Jego rozkaże o Tobie i na rękach podniosą Cię, nie abys uderzył o kamień — stopą Swą. 7. Powiedział mu — Jezus: Znów napisane jest: nie będziesz wystawiał na próbę Pana — Boga twego. 8. Znów bierze Go — przeciwnik na górę wysoką bardzo, i pokazuje Mu wszystkie — królestwa — świata i — splendor ich, 9. i powiedział Mu: To Tobie wszystko dam, jeżeli upadłszy pokłoniłbyś się [w hołdzie] mi. 10. Wtedy mówi mu — Jezus: Odchodź oskarżycielu, napisane jest bowiem: Panu — Bogu twemu pokłonisz się [w hołdzie] i Jemu samemu służył [będziesz]. 11. Wtedy opuszcza Go — przeciwnik, i oto zwiastuni podeszli i usługiwali Mu.

EWANGELIZACJA W GALILEI

12. Usłyszawszy zaś, że Jan został wydany, wrócił do — Galilei. 13. i zostawiwszy — Nazaret, przyszedłszy osiedlił się w Kafarnaum — nad morzem w granicach Zabulona i Naftalego. 14. aby wypełniło się [co] powiedziane przez Izajasza — proroka mówiącego: 15. Ziemia Zabulona i ziemia Naftalego, droga morza, po drugiej stronie — Jordanu, Galilea — narodów, 16. — lud — siedzący w ciemności światło ujrzal wielkie, i — siedzącym w krainie i cieniu śmierci światło wzeszło im. 17. Od wtedy rozpoczął — Jezus zwiastować i mówić: Zmieniajcie myślenie, zbliżyło się bowiem — Królestwo — Niebios.

POWOŁANIE UCZNIÓW

18. Przechodząc zaś obok — morza — Galilejskiego ujrzal dwóch braci, Szymona — nazywanego Piotrem i Andrzeja — brata jego, rzucających sieć w — morze. Byli bowiem rybakami, 19. i mówi im: Pójdźcie za Mną, i uczynię was rybakami ludzi. 20. [Oni] zaś natychmiast pozostawiwszy — sieci zaczęli towarzyszyć Mu. 21. i idąc na przód z tego miejsca zobaczył innych dwóch braci, Jakuba [tego] — Zebedeusza i Jana — brata jego, w — łodzi z Zebedeuszem — ojcem ich naprawiających — sieci swoje; i wezwał ich. 22. [Oni] zaś natychmiast porzuciwszy — łódź i — ojca ich zaczęli towarzyszyć Mu.

23. i obchodził w całości — Galileę, ucząc w — synagogach ich i ogłaszając — dobrą nowinę — królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą niemoc wśród — ludu. 24. i poszedł — słuch [o] Nim na całą — Syrię. I zaczęli przynosić Mu wszystkich — źle się mających, różnymi chorobami i udrękami objętych [i] opętanych i epileptyków i paralityków, i uzdrowił ich. 25. i zaczęli towarzyszyć Mu, lud wielki z — Galilei i Dekapolu i Jerozolimy i Judei i z drugiej strony — Jordanu.

Rozdział 5

KAZANIE NA GÓRZE

1. Wtedy zaś — lud wszedł na — górę, i usiadłszy On zbliżyli się [do] Niego — uczniowie Jego. 2. i otworzywszy — usta Jego nauczał ich mówiąc: 3. Szczęśliwi — biedni — duchem, bo ich jest — Królestwo — Niebios. 4. Szczęśliwi — zasmuceni, bo oni doznają pociechy. 5. Szczęśliwi — pokorni, bo oni odziedziczą — ziemię. 6. Szczęśliwi — łaknący i pragnący — sprawiedliwości, bo oni zostaną nasyćeni. 7. Szczęśliwi — litościwi, bo oni litości doznają. 8. Szczęśliwi — czystego — serca, bo oni — Boga zobaczą. 9. Szczęśliwi — pokój czyniący, bo oni synami Boga zostaną nazwani. 10. Szczęśliwi — prześladowani z powodu sprawiedliwości, bo ich jest — Królestwo — Niebios. 11. Szczęśliwi jesteście, kiedy zniesławiali by was i prześladowali by i mówiliby cokolwiek złośliwego przeciw wam, [kłamający] z powodu Mnie. 12. Radujcie się i weselcie się, bo — zapłata wasza wielka w — Niebiosach. Tak bowiem prześladowali — proroków — przed wami.

PODOBIENSTWO O SOLI I ŚWIATŁOŚCI

13. Wy jesteście — sól — ziemi. Jeśli tylko zaś — sól stałaby się mdła, przez co będzie posolona? Na nic [nie] jest dobra więcej jeśli nie wyrzucona na zewnątrz zdeptaną być przez — ludzi. 14. Wy jesteście — światło — świata. Nie jest w stanie miasto ukryć się na górze leżące. 15. Ani nie zapalają lampę i ustawiają ją pod — naczyniem, ale na — świeczniku, i świeci wszystkim — w — domu. 16. W ten sposób niech zaświeci — światło wasze przed — ludźmi, żeby zobaczyli wasze — dobre dzieła i chwalili — Ojca waszego — w — Niebiosach.

TRWAŁOŚĆ PRAWA

17. Nie uważajcie, że przyszedłem obalić — Prawo lub — Proroków, nie przyszedłem obalić ale wypełnić. 18. Amen bowiem mówię wam, aż — przeminie — niebo i — ziemia, jota jedna lub jeden mały róg nie, — przeminie z — Prawa, aż — wszystko się stanie. 19. Kto jeśli tylko więc poluzowałby jedno — przykazanie to — najmniejsze i uczył w ten sposób — ludzi, najmniejszym nazwany będzie w — Królestwie — Niebios. Kto zaś — czyniłby i nauczałby, ten wielkim nazwany będzie w — Królestwie — Niebios. 20. Mówię bowiem wam, że jeśli tylko nie w nadmiarze byłaby wasza — prawość większa — [niż] uczonych w piśmie i faryzeuszy, nie — weslibyście do — Królestwa — Niebios.

GNIEW I PRZEBACZENIE

21. Usłyszeliście, że powiedziano — starożytnym: Nie zabijaj, kto zaś — zabije, podlegać będzie — sądowi. **22.** Ja zaś mówię wam, że każdy — wpadający w gniew — [na] brata jego podlegać będzie — sądowi, kto zaś — powiedziałby — bratu jego "Raka" podlegać będzie — "Sanhedrynowi". Kto zaś — powiedziałby: "Głupcze", podlegać będzie pod — Gehennę — ognia. **23.** Jeśli tylko więc przyniosłbyś — dar twój przed — ołtarz i tam przypomniałbyś sobie, że — brat twój ma coś przeciw tobie, **24.** zostaw tam — dar twój, przed — ołtarzem i odejdz najpierw, pogódź się [z] — bratem twoim, i wtedy przyszedłszy przynos — dar twój. **25.** Bądź życzliwy — przeciwnikowi twojemu szybko, dopóki — jesteś z nim w — drodze, nie aby cię wydał — przeciwnik — sędziemu, i — sędzia — strażnikowi i do więzienia wrzucony [będziesz]. **26.** Amen mówię ci, nie — wyjdiesz stamtąd aż — zwrócisz — ostatni grosz.

O CZYSTOŚCI WSPÓŁŻYCIA

27. Usłyszeliście, że powiedziano: Nie popełniaj cudzołóstwa. **28.** Ja zaś mówię wam, że każdy — patrzący [na] kobietę z — pożądaniem jej, już popełnił cudzołóstwo [z] nią w — sercu jego. **29.** Jeśli zaś — oko twoje — prawe [jest] obrazą ci, wyrwij je i odrzuć od siebie. korzystniej bowiem tobie aby stracić jeden — członek [ciała] twój i nie całe — ciało tve wrzucone [było] do Gehenny. **30.** I jeśli — prawa twa ręka [jest] obrazą ci, odetnij ją i odrzuć od ciebie, korzystniej bowiem tobie, aby stracić jeden — członek [ciała] twojego i nie całe — ciało twoje w Gehennę odeszło.

O ROZWODZIE

31. Powiedziano zaś: Kto [by] odprawił — kobietę jego, da jej akt rozwodu, **32.** Ja zaś mówię wam, że ktokolwiek — oddała — kobietę jego z wyjątkiem przyczyną rozpusty czyni ją popełniającą cudzołóstwo i kto jeśli tylko oddaloną poślubiłby, popełnia cudzołóstwo.

O PRZYSIĘDZE

33. Znowu usłyszeliście, że powiedziane zostało — starożytnym: Nie składaj fałszywej przysięgi, oddasz zaś — Panu — przysięgi tve, **34.** Ja zaś mówię wam, nie przysięgajcie w ogóle, ani na — Niebo, że tronem jest — Boga **35.** ani na — ziemię, że podnóżkiem jest — stóp Jego, ani na Jerozolimę, że miastem jest — wielkiego Króla. **36.** Ani na — głowę twą przysięgałbyś, że nie jesteś w stanie jednego włosa jasnego uczynić — czarnym. **37.** Będzie zaś — słowo wasze: tak tak, nie nie, — zaś ponad miarę tego, ze — złego jest.

O ZEMŚCIE

38. Usłyszeliście, że powiedziano: Oko zamiast oka i ząb zamiast zęba, **39.** Ja zaś mówię wam, nie przeciwstawiajcie się — złu, ale jeśli cię uderza w — prawy bok twarzy [twój] obróć mu i — inny. **40.** i — chcącemu [z] tobą sądzić się i — tunikę twą zabrać, zostaw mu i — szatę. **41.** i co by ciebie przymuszał (iść) milę jedną, odchodź z nim dwie, **42.** — Proszącemu ciebie daj, i — chcącemu od ciebie pożyczyć nie odwracałbys się.

O MIŁOŚCI NIEPRZYJACIÓŁ

43. Usłyszeliście, że powiedziano: Kochaj — przyjaciela twego i nienawidź — przeciwnika twego. **44.** Ja zaś mówię wam: Kochajcie — przeciwników waszych i módlcie się za — prześladowających was, **45.** żebyście stali się synami — Ojca waszego — w Niebiosach, że — słońce Jego wznosi się nad złymi i dobrymi i wysła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. **46.** Jeśli tylko bowiem kochacie — kochających was, jaką zapłatę macie? [Czyż] nie i — poborcy podatków — im czynią? **47.** I jeśli tylko pozdrawialibyscie — braci swoich tylko, co nadzwyczajnego czynicie? [Czyż] nie i — poganie — im czynią? **48.** Będziecie więc wy doskonali jak — Ojciec wasz — Niebieski doskonały jest.

Rozdział 6

O DOBROCZYNNOŚCI

1. Uważajcie zaś — [by] prawości waszej nie czynić przed — ludźmi dla — oglądania [przez] nich. Jeśli zaś nie — zapłaty nie macie od — Ojca waszego — w — Niebiosach. **2.** Kiedy więc czyniłbys dobroczynność, nie dmiłbys w trąbę przed tobą, jak — hipokryci czynią w — synagogach i na — ulicach, żeby chwaleni byli przez — ludzi. Amen mówię wam, otrzymują w całości — zapłatę ich. **3.** [Gdy] ty zaś czynisz dobroczynność nie [niech] wie — lewa twa co czyni — prawa twa, **4.** kiedy — twa — dobroczynność w — ukryciu, i — Ojciec twój — widzący w — ukryciu odda ci.

O MODLITWIE

5. I kiedykolwiek modlicie się, nie będziecie jak — hipokryci, że kochają w — synagogach i w — narożnikach — placów stawając modląc się, żeby świecić — ludziom, amen mówię wam, otrzymują w całości — zapłatę ich. **6.** Ty zaś kiedykolwiek modlisz się, wejdź do — pokoju twego i zamknawszy — drzwi twe módl się — [do] Ojca twego — w — ukryciu i — Ojciec twój — widzący w — ukryciu odda ci. **7.** Módląc się zaś nie używajac powtórzeń jak — poganie liczący bowiem, że w — gadatliwości ich wysłuchani zostaną. **8.** Nie więc bądźcie podobni im, wie bowiem — Ojciec wasz co potrzebę macie zanim — wy poprosicie Go.

Ojcze nasz

9. W ten sposób więc módlcie się wy: Ojcze nasz — w — Niebiosach, niech zostanie uświęcone — imię Twe, 10. Niech przyjdzie — Królestwo Twe, bądź — wola Twa, jak w Niebie i na ziemi, 11. — Chleb nasz — codzienny daj nam dzisiaj, 12. i odpuść nam — długi nasze, jak i my odpuszczamy — dłużnikom naszym. 13. i nie wprowadzadź nas w pokusę ale wyratuj nas ze — złego, [albowiem Twoje jest — Królestwo i — moc i — chwała na — wieki. Amen.] 14. Jeśli tylko bowiem odpuścilibyście — ludziom — wykroczenia ich, odpuści i wam — Ojciec wasz — Niebieski. 15. Jeśli zaś nie odpuścicie — ludziom, ani — Ojciec wasz odpuści — winy wasze.

O POŚCIE

16. Kiedykolwiek zaś pościlibyście, nie bądźcie jak — hipokryci o smutnym obliczu, szpecą bowiem — twarze ich, żeby zostaliby ukazani — ludziom poszczący. Amen mówię wam, otrzymali w całości — zapłatę ich. 17. Ty zaś poszcząc namaść twą — głowę i — twarz twą umyj, 18. żeby nie pokazać się — ludziom poszczący, ale — Ojcu twemu — w — skrytości. I — Ojciec twój — widzący w — skrytości odda ci.

O BOGACTWIE

19. Nie gromadźcie wam skarbów na — ziemi, gdzie mól i rdza niszczy, i gdzie złodzieje podkopują się i kradną, 20. Gromadźcie zaś wam skarby w Niebie, gdzie i nie mól i nie rdza niszczy, i gdzie złodzieje nie podkopują i nie kradną. 21. Gdzie bowiem jest — skarb twój, tam będzie i — serce twe.

ŚWIATŁOŚĆ I CIEMNOŚĆ

22. — Lampą — ciała jest — oko. Jeśli więc byłoby — oko twe proste, całe — ciało twe jasne będzie. 23. Jeśli zaś — oko twe złe byłoby, całe — ciało twe ciemne będzie. Jeśli więc — światło — w tobie ciemnością jest, — ciemność jakaż [wielka]!

O TYM CO NAJWAŻNIEJSZE

24. Nikt [nie] jest w stanie dwom panom być niewolnikiem, Albo bowiem — jednego nienawidzić będzie i — innego pokocha, albo jednego trzymać się będzie i — innym wzgardzi. Nie jesteście w stanie Bogu służyć i mamonie. 25. Dla tego mówię wam: nie martwcie się — [o] dusze wasze co zjedlibyście, [lub co pilibyście], ani — ciałem waszym, co założylibyście [na siebie]. W istocie nie — dusza więcej jest — [od] jedzenia i — ciało — [od] odzieży? 26. Przypatrzcie się — — ptactwu — nieba, że nie sieją i nie żną i nie zbierają w spichlerzach, i — Ojciec ich — Niebieski karmi je. Nie wy więcej przewyższacie je? 27. Kto zaś z was zamartwiając się jest w stanie dodać do — wzrostu jego łokieć jeden? 28. I o odzież co martwicie się? Nauczcie się od — lilji — pola jak rosną, nie męczą się i nie przędą. 29. Mówię zaś wam,

że ani nawet Salomon w całej — chwale swej nie ubierał się jak jedna [z] tych. **30.** Jeśli zaś — trawę — pola dzisiaj będąca i jutro do pieca wrzucaną — Bóg tak ubiera, nie wiele więcej was małej wiary? **31.** Nie więc martwcie się mówiąc: Co jedlibyśmy? lub: Co pilibyśmy? lub: [W] co ubieralibyśmy [się]? **32.** Wszystkiego bowiem tego — narody poszukują. Wie bowiem — Ojciec wasz — Niebieski, że potrzebujecie tych wszystkich. **33.** Szukajcie zaś po pierwsze — Królestwa [— Boga] i — prawości jego, i tamte wszystkie dodane będą wam. **34.** Nie więc zamartwiajcie się na — jutro, — bowiem jutro martwić się będzie o siebie. Wystarczy — dniowi — zło jego.

Rozdział 7

NIE SĄDŹCIE

1. Nie sądźcie, abyście nie sądzeni byliście. **2.** W [jakiej] bowiem decyzji potępiającej sądzicie, zostaniecie osądzeni, i w [jakiej] mierze mierzycie, odmierzone zostanie wam. **3.** Czemu zaś widzisz — pyłek — w — oku — brata twego, — zaś w — twym oku belki nie widzisz? **4.** Lub jak powiesz — bratu twemu: Pozwól wyrzucić — pyłek z — oka twego, a wypatrzeć [nie możesz] — belki w — oku twym? **5.** Hipokryto, wyrzuć najpierw z — oka twego — belkę, a wtedy wyraźnie zobaczysz [by] wyrzucić — pyłek z — oka — brata twego. **6.** Nie dajcie — świętego — psom, i nie rzućcie — pereł waszych przed — świnię, nie co_by zdeptały was — — nogami ich i odwróciwszy się [nie] rozerwały was.

PROŚCIE

7. Proście i dane będzie wam, szukajcie i znajdziecie, pukajcie i otworzone będzie wam. **8.** Każdy bowiem — proszący bierze i — szukający znajduje i — pukającemu zostanie otworzone. **9.** Lub kto jest z was człowiekiem, którego poprosi — syn jego [o] chleb, nie [przecież] kamień poda mu! **10.** Lub i rybę poprosi, nie węża poda mu! **11.** Jeśli więc wy źli będąc wiecie [jak] prezenty dobre dawać — dzieciom swym, ile więcej — Ojciec wasz — w — Niebiosach da dobre — proszącym Go.

„ZŁOTA REGUŁA”

12. Wszystko więc co tylko chcecie, aby uczynili wam — ludzie, tak i wy uczynicie im, takie bowiem jest — Prawo i — Prorocy.

DWIE DROGI

13. Wejdźcie przez — wąską bramę, bowiem szeroka — brama i przestronna — droga — wiodąca w — zgubę, i liczni są — wchodzący przez nią. **14.** Ponieważ wąska — brama i zwężona — droga — prowadząca do — życia, i nieliczni są — znajdujący ją.

POZNACIE PO OWOCACH

15. Uważajcie na — pseudo-proroków, co przychodzą do was w odzieniu owiec, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi. **16.** Z — owoców ich rozpoznacie ich. Czy zbierają z cierni kiście winogron lub z ostów figi? **17.** Więc każde drzewo dobre, owoce dobre wydaje, — zaś zgniłe drzewo, owoce złe wydaje. **18.** Nie jest w stanie drzewo dobre owoców złych wydawać [przynosić], i nie drzewo zgniłe owoców dobrych wydawać [przynosić]. **19.** Każde drzewo nie wydające owocu dobrego, ścinane jest i w ogień rzucone. **20.** Więc po — owocach ich poznacie ich.

SŁOWA I CZYNY

21. Nie każdy — mówiący mi: Panie, Panie, wejdzie do — Królestwa — Niebios, ale — czyniący — wolę — Ojca Mego — w — Niebiosach. **22.** Liczni mówić będą mi w tym — dniu: Panie, Panie, nie — Twym imieniem prorokowaliśmy, i — Twym imieniem demony wyrzucaliśmy? I — Twym imieniem cudów licznych dokonaliśmy? **23.** I wtedy wyznam im, że: Nigdy [nie] poznałem was, odejdźcie ode mnie — wykonawcy — bezprawia.

DWA FUNDAMENTY

24. Każdy więc, kto słucha Mych — słów tych i wykonuje je, przyrównany zostanie mężowi rozważnemu, który zbudował jego — dom na — skale. **25.** I spadła — ulewa i przyszły — rzeki i dmuchnęły — wiatry i uderzyły — dom ten, i nie upadł. ugruntowany [był] bowiem na — skale. **26.** I każdy, — słuchający Mych — słów tych i nie wykonujący ich, przyrównany zostanie mężowi głupiemu, który zbudował jego — dom na — piasku. **27.** I spadła — ulewa i przyszły — rzeki i dmuchnęły — wiatry i uderzyły — dom ten, i upadł, i był — upadek jego wielki. **28.** I stało się, że kiedy zakończył — Jezus — słowa te, zadziwili się — ludzie na — naukę Jego. **29.** Był bowiem nauczający ich — władzę mający, i nie jak — uczeni w piśmie ich.

Rozdział 8

UZDROWIENIE SŁUGI SETNIKA

1. Zszedłszy zaś [On] z — góry towarzyszyli Mu ludzie liczni. **2.** I oto trędowaty zbliżywszy się kłaniał się Mu, mówiąc: Panie, jeśli tylko zechciałbyś możesz mnie oczyścić. **3.** I wyciągając — rękę dotknął go [— Jezus] mówiąc: Chcę, bądź oczyszczony i natychmiast oczyszczony został jego — trąd. **4.** i powiedział mu — Jezus: Patrz, żadnemu [nie] powiedziałbyś, ale odejdz, siebie pokaż — kapłanowi i przynosząc — dar co nakazał Mojżesz, na świadectwo im. **5.** Wszedłszy zaś [On] do Kafarnaum, zbliżył się [do] Niego centurion błagając Go **6.** i mówiąc: Panie, — chłopiec mój leżący w — domu sparaliżowany, strasznie [jest] udręczony. **7.** I mówi mu: Ja przyszedłszy uzdrowię go. **8.** Odpowiadając

zaś — centurion mówi: Panie, nie jestem godny abyś mi pod — dach wszedłbyś, ale tylko powiedz słowem, i uleczony będzie — chłopiec mój. **9.** I zaś ja człowiekiem jestem po władzą, mającym pod sobą żołnierzy, i mówię temu "Idź" i idzie, i innemu "Przyjdź", i przychodzi, i — niewolnikowi memu "Zrób to", i wykonuje. **10.** Usłyszawszy zaś — Jezus był pełen podziwu i powiedział — towarzyszącym: Amen mówię wam, u nikogo tyle wiary w — Izraelu [nie] znalazłem. **11.** Mówię zaś wam, że liczni od wschodu i zachodu przybędą i ułożą się [do stołu] z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w — Królestwie — Niebios. **12.** — Zaś synowie — królestwa wyrzuceni zostaną w — ciemność — zewnętrzną. Tam będzie — płacz i — zgrzyt — zębów. **13.** I powiedział — Jezus — centurionowi: Odejdź, jak uwierzyłeś niech się stanie ci, i uleczony został — chłopiec w — godzinie tej.

UZDROWIENIE TEŚCIOWEJ PIOTRA

14. I przyszedłszy — Jezus do — domu Piotra ujrawszy — teściową jego leżącą i gorączkującą, **15.** i dotknął — rękę jej, i pociła ją — gorączka, i podniosła się i usługiwała Mu. **16.** Późniejszy wieczór zaś stał się, przynosili Mu opętanych licznych. I wyrzucał — duchy słowem, i wszystkich — źle mających się uzdrowił, **17.** żeby wypełniło się — powiedziane przez Izajasza — proroka mówiącego: On — słabości nasze wziął i — choroby poniósł.

CENA NAŚLADOWANIA JEZUSA

18. Zobaczywszy zaś — Jezus wielu ludzi wokół Niego, rozkazał odejść na — drugą stronę. **19.** I zbliżywszy się jeden uczoney w piśmie powiedział Mu: Nauczycielu, towarzyszyć będę Ci gdzie jeśli tylko szedłbyś, **20.** i mówi mu — Jezus: — Lisy nory mają i — skrzydlate — niebios gniazda, — zaś Syn — Człowieka nie ma gdzie — głowę skłoniłby. **21.** Inny zaś — [z] uczniów powiedział Mu: Panie, pozwól mi najpierw odejść i pochować — ojca mego. **22.** — Zaś Jezus mówi mu: Towarzysz mi, i pozwól — martwym grzebać — swoich martwych.

UCISZENIE BURZY

23. I wszedłszy On do — łodzi, towarzyszyli Mu — uczniowie Jego. **24.** I oto trzęsienie wielkie stało się w — morzu, dlatego — statek zakrywany jest pod — falami. On zaś spał. **25.** I zbliżywszy się podnieśli Go mówiąc: Panie, ratuj, giniemy. **26.** i mówi im: Co bojaźliwi jesteście, małej wiary? Wtedy podniósł się upomniał — wiatry i — morze, i nastał spokój wielki. **27.** — Zaś ludzie zastanawiali się mówiąc: Kimże jest Ten, że i — wiatry i — morze Jemu są posłuszne?

UWOLNIENIE DWÓCH OPĘTANYCH

28. I przyszedł On na — drugą stronę w — kraju — Gadareńczyków spotkali Go dwóch opętanych z — grobowców wychodząc, niebezpieczni bardzo, dlatego nie miał siły ktokolwiek przejść przez — drogę tamtą. **29.** I oto krzyczeli mówiąc: Co nam i Tobie, Synu — Boga? Przyszedłeś tutaj przed czasem

dreńczyć nas? **30.** [Było] zaś daleko od Niego stado świń licznych pasące się, **31.** — zaś demony błagały Go mówiąc: Jeśli wyrzucasz nas, poślij nas w — stado — świń. **32.** i powiedział im: Odchodźcie — Zaś wyszedłszy odeszły w — świnie, i oto pędząc całe — stado w dół — stromizny w — morze, i zginęły w — wodach. **33.** — Zaś pasący pobiegli, i odszedłszy do — miasta przynieśli wiadomości wszystkie i [o] — opętanych. **34.** I oto całe — miasto wyszło na spotkanie — Jezusa, i zobawszyszy Go błagali, żeby usunął się z — granic ich.

Rozdział 9

UZDROWIENIE SPARALIZOWANEGO

1. I wszedłszy do łodzi przeprowił się, i przyszedł do — Swego miasta. **2.** I oto przynieśli Mu sparalizowanego na łożu położonego, i zobaczywszy — Jezus — wiarę ich, powiedział — sparalizowanemu: Odwagi, dziecko, odpuszczone są twe — grzechy. **3.** I oto jacyś — uczeni w piśmie powiedzieli w sobie: Ten bluźni. **4.** I zobaczywszy — Jezus — myśli ich, powiedział: Aby co myślicie złego w — sercach waszych? **5.** Co bowiem jest łatwiejsze, powiedzieć: Odpuszczone twe — grzechy, [czy] powiedzieć: Podnieś się i chodź? **6.** Aby zaś widzielibyście, że prawo ma — Syn — Człowieka na — ziemi odpuszczać grzechy — wtedy mówi — sparalizowanemu: Podniósłszy się podnieś twe — łoże i odejdz do — domu twego. **7.** I podniósłszy się odszedł do — domu jego. **8.** Zobaczywszy zaś — ludzie byli w zachwycie i chwalili — Boga — [że] dał moc taką — ludziom.

POWOŁANIE AUTORA EWANGELII

9. I przechodząc — Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego nad — poborem podatków, Mateuszem nazywanym, i mówi mu: Towarzysz mi. I podniósłszy się zaczął towarzyszyć Mu. **10.** I stało się [gdy] On leżał przy stole w — domu, i oto liczni poborcy podatków i grzesznicy przyszedłszy leżeli razem przy stole z — Jezusem i — uczniami Jego, **11.** i zobaczywszy [to] faryzeusze mówili — uczniom Jego: Dla czego z — poborcami podatków i grzesznikami je — Nauczyciel wasz? **12.** — Zaś usłyszawszy, powiedział [im]: Nie potrzebę mają — zdrowi lekarza, ale — źle mający się. **13.** Wyruszywszy zaś nauczcie się co jest: Litości chcę i nie ofiary, nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników.

NOWE FORMY DLA NOWYCH TREŚCI

14. Wtedy zbliżają się [do] Niego — uczniowie Jana mówiąc: Dla czego my i — faryzeusze pościmy, [wiele] — zaś uczniowie Twoi nie poszczą? **15.** I odpowiedział im — Jezus: Nie są w stanie — synowie — komnaty weselnej lamentować przez ile [czasu] z nimi jest — pan młody? Przyjdą zaś dni kiedy wzięty zostanie od nich — pan młody, i wtedy będą pościć. **16.** Nikt zaś [nie] przykłada łąty materiału nieużywanego na płaszcz stary, zrywa bowiem — wypełnienie jego z — płaszczem, i gorsze rozdarcie staje

się. **17.** I nie wlewają wino młode w bukłaki stare, jeśli zaś inaczej, rozrywają się — bukłaki, i — wino jest wylewane i — bukłaki zniszczone są, ale wlewają wino młode w bukłaki nowe, i oba zachowują się.

PRZYWRÓCENIE ZDROWIA I ŻYCIA

18. To [gdy] On mówił im, oto przełożony jeden przyszedłszy pokłonił się Mu mówiąc, że: — córka ma właśnie umarła, ale przyszedłszy nałożyłbyś — rękę Twą na nią, i ożyje. **19.** I podniósłszy się — Jezus, towarzyszył mu i — uczniowie Jego. **20.** I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat, podszedłszy z tyłu dotknęła — krawędzi — płaszcza Jego, **21.** mówiła bowiem w sobie: Jeśli tylko dotknęłabym — płaszcza Jego będę uratowana. **22.** — Zaś Jezus obróciwszy się i zobaczywszy ją, powiedział: Odwagi, córko, — wiara twa uratowała cię, i uratowana została — kobieta z — godziny tej. **23.** I przyszedłszy — Jezus do — domu — przełożonego i zobaczywszy — flecistów i — ludzi czyniących zgiełk, **24.** mówi: Ustąpcie miejsca, nie bowiem umarła — dziewczynka, ale śpi. I wyśmiewali Go. **25.** Kiedy zaś usunięci zostali [ci] ludzie, wszedłszy chwycił — rękę jej, i została podniesiona — dziewczynka. **26.** I wyszła — wiadomość ta na całą — ziemię ową.

UZDROWIENIE DWÓCH NIEWIDOMYCH

27. I przechodzącemu stamtąd — Jezusowi zaczęli towarzyszyć dwaj ślepi krzyczący i mówiący: Miej litość nam, Synu Dawida **28.** [Gdy] przyszedł zaś do — domu, zbliżyli się [do] Niego — ślepi, i mówił im — Jezus: Wierzycie, że jestem w stanie to uczynić? Mówią mu: Tak, Panie. **29.** Wtedy dotknął — oczu ich mówiąc: Według — wiary waszej niech stanie się wam. **30.** I otworzone zostały ich — oczy. I surowo nakazał im — Jezus mówiąc: Patrzcie, nikt niech [nie] wie. **31.** — Zaś wyszedłszy rozpowiedzieli oni [to] na całą — ziemię ową.

UWOLNIENIE NIEMEGO

32. [Gdy] oni zaś wychodzili, oto przyprowadzili Mu człowieka niemego, opętanego. **33.** I [gdy] wyrzucony został — demon, przemówił — niemy. I podziwiała — tłumy mówiąc: nigdy [nie] pojawiło się takie w — Izraelu. **34.** — Zaś faryzeusze mówili: Przez — władcę — demonów wyrzucą — demony.

JEZUS O ŻNIWIE I ROBOTNIKACH

35. I obchodził — Jezus — miasta wszystkie i — wioski, nauczając w — synagogach ich i głosząc — dobrą nowinę — Królestwa i lecząc wszelką chorobę i wszelką słabość. **36.** Zobaczywszy zaś — tłumy żłitował się nad nimi, że były znękanymi i opuszczonymi, jak owce nie mające pasterza. **37.** Wtedy mówi — uczniom Jego: — Wszakże żniwa liczne, — zaś pracownicy nieliczni. **38.** Proście więc — Pana — żniwa, żeby wyrzucił pracowników na — żniwo Jego.

Rozdział 10

ROZESŁANIE DWUNASTU

1. I wezwawszy — dwunastu uczniów Jego, dał im władzę [nad] duchami nieczystymi, żeby wyrzucać je i leczyć każdą chorobę i każdą słabość. 2. — Zaś dwunastu wysłanników — imiona są te: pierwszy Szymon — nazywany Piotrem i Andrzej — brat jego, i Jakub [syn] — Zebedeusza i Jan — brat jego, 3. Filip i Bartłomiej, Tomasz i Mateusz — poborca podatków, Jakub [syn] — Alfeusza i [Lebeusz — nazywany] Tadeusz, 4. Szymon — Kananejczyk i Judasz — Iskariota (ten) i wydał Go. 5. Tych — dwunastu wysłał — Jezus nakazawszy im mówiąc: Na drogę narodów nie odchodzilibyście i w miasta Samarytan nie wchodzilibyście, 6. idźcie zaś raczej do — owiec — [które są] zagubione [z] domu Izraela. 7. Idąc zaś głóście mówiąc, że: Przybliżyło się — Królestwo — Niebios. 8. Będących słabymi leczcie, martwych podnoście, trędowatych oczyszczajcie, demony wyrzucajcie. Darmo wzięliście, darmo dajcie. 9. Nie zaczynajcie nabywać złota i nie srebra i nie miedzi do — pasów waszych, 10. nie torbę na drogę i nie dwie tuniki i nie sandały i nie laskę. Godny bowiem — wykonawca — jedzenia jego. 11. W które zaś — miasto lub wieś weszlibyście, ustalcie kto w nim godny jest. I tam pozostaniecie aż — wychodzilibyście. 12. Wchodząc zaś do — domu pozdrówcie go. 13. I jeśli — byłby — dom godny, niech przyjdzie — pokój wasz na niego. Jeśli zaś nie byłby godny, — pokój wasz do was niech zawróci. 14. I który — nie przyjąłby was i nie wysłuchałby — słów waszych, wychodząc poza — dom lub — miasto owo strzepnijcie — kurz — stóp waszych. 15. Amen mówię wam, znośniej będzie ziemi Sodomy i Gomory w dniu sądu niż — miastu owemu.

ZAPOWIEDŹ PRZEŚLADOWAŃ

16. Oto ja wysyłam was jak owce w środek wilków. Stawajcie się więc ostrożni jak — węże i niewinni jak — gołębie. 17. Uważajcie zaś na — ludzi, będą wydawać bowiem was do sanhedrynów i w — synagogach ich będą chłostać was. 18. I przed rządzących zaś i królów będziecie prowadzeni z powodu Mnie, na świadectwo im i — narodom. 19. Kiedy zaś wydadzą was, nie niepokójcie się jak lub co powiecie. Dane będzie bowiem wam w owej — godzinie co powiecie. 20. Nie bowiem wy jesteście — mówiący, ale — Duch — Ojca waszego — mówiący w was. 21. Wyda zaś brat brata na śmierć i ojciec dziecko, i powstaną dzieci przeciw rodzicom i zabiją ich. 22. i będziecie nienawidzeni przez wszystkich dla — imienia Mego. — Zaś pozostały do końca, — będzie uratowany. 23. Kiedy zaś prześladowaliby was w — mieście tym, uciekajcie do — innego. Amen bowiem mówię wam, nie — skończycie — miast — Izraela aż przyszedłby — Syn — Człowieka. 24. Nie jest uczeń nad — nauczyciela i nie sługa nad — pana swego. 25. Wystarczające — uczniowi, aby stałby się, jak — nauczyciel jego, i — sługa jak — pan jego. Jeśli — Gospodarza belzebubem nazywają, ile bardziej — domowników Jego.

BOJAŹŃ BOŻA

26. Nie więc bójcie się ich. Nic bowiem jest zakrytego co nie będzie odsłonięte, i tajnego co nie będzie poznane. **27.** Co mówię wam w — ciemności, powiedzcie w — świetle, i co do — ucha słyszycie, głoscie na — dachach. **28.** I nie bójcie się z — zabijających — ciało, — zaś duszy nie będących w stanie zabić. Bójcie się zaś raczej — będącego w stanie i duszę i ciało zniszczyć w Gehennie. **29.** Nie dwa wróble [za] asa są sprzedawane? I jeden z nich nie spadnie na — ziemię bez — Ojca waszego. **30.** Was zaś i — włosy — głowy wszystkie policzone są. **31.** Nie więc bójcie się. Więcej [od] wróbli odróżniacie się wy.

KTO JEST GODZIEN CHRYSTUSA

32. Każdy więc, który przyzna się do Mnie przed — ludźmi, przyznam się i Ja do niego w obecności — Ojca Mego — w — Niebiosach. **33.** Który zaś — wyrzekłby się Mnie przed — ludźmi, wyrzeknę się i Ja jego w obecności — Ojca Mego — w — Niebiosach. **34.** Nie uważajcie, że przyszedłem rzucić pokój na — ziemię. Nie przyszedłem rzucić pokój, ale miecz. **35.** Przyszedłem bowiem poróżnić człowieka przeciw — ojcu jego i córkę przeciw — matce jej i synową przeciw — teściowej jej. **36.** i znenawidzą — człowieka — domownicy jego. **37.** — Kochający ojca lub matkę nade mnie nie jest Mnie godny, i — kochający syna lub córkę nade Mnie nie jest Mnie godny. **38.** I kto nie bierze — krzyża jego i towarzyszy za Mną, nie jest Mnie godny. **39.** — Który znalazł — duszę jego straci ją, i — stracił — duszę jego z powodu Mnie znajdzie ją. **40.** — Przyjmujący was Mnie przyjmuje, i — Mnie przyjmujący przyjmuje — posyłającego Mnie. **41.** — Przyjmujący proroka w imieniu proroka zapłatę proroka weźmie, i — przyjmujący sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie. **42.** I kto jeśli dałby pić jednemu — małemu — kubek zimnej tylko w imieniu ucznia, amen mówię wam, nie — utraci — zapłaty jego.

Rozdział 111. I stało się, kiedy zakończył — Jezus wydawać polecenia — dwunastu uczniom Jego, przeszedł stamtąd — nauczając i głosząc w — miastach ich.

PYTANIE JANA CHRZCICIELA

2. — Zaś Jan usłyszawszy w — więzieniu [o] dziełach — Pomazańca, wysławszy przez [dwóch] — uczniów jego, **3.** powiedział mu: Ty jesteś — przychodzącym, czy drugiego oczekujemy? **4.** I odpowiadając — Jezus powiedział im: Poszedłszy przynieście nowinę Janowi, co słyszycie i widzicie. **5.** Ślepi znowu widzą i kulawi chodzą, trędowaci są oczyszczani i głusi słyszą i martwi są podnoszeni, a biednym ogłaszana jest dobra nowina. **6.** I szczęśliwy jest kto kolwiek nie potknąłby się przeze Mnie.

JEZUS O JANIE CHRZCICIELU

7. [Gdy] tamci zaś wyruszali, zaczął — Jezus mówić — tłumom o Janie: Co wysłicie na — pustkowiu oglądać? Trzcinę przez wiatr poruszaną? 8. Ale co wysłicie zobaczyć? Człowieka w miękkie [szaty] ubranego? Oto — [ci] miękkie noszący w — domach — królów są. 9. Ale [po] co wysłicie? Proroka zobaczyć? Tak, mówię wam i [to dalece] przewyższającego proroka. 10. Ten [bowiem] jest o którym napisane jest: Oto Ja posyłam — zwiastuna Mego przed obliczem Twym, co przygotowuje — drogę Twą przed Tobą. 11. Amen mówię wam, nie jest podniesiony z urodzonych [z] kobiet większy [od] Jana — Zanurzającego, — zaś najmniejszy w — Królestwie — Niebios większy jemu jest. 12. Od zaś — dni Jana — Zanurzającego aż do teraz — Królestwo — Niebios doznaje przemocy, i gwałtownicy pochwytyją je. 13. Wszyscy bowiem — prorocy i — Prawo aż [do] Jana prorokowali. 14. I jeśli chcecie przyjąć, on jest Eliaszem — mającym przychodzić. 15. — Mający uszy [(do słuchania)] niech słucha.

ZGUBNA NIECHĘĆ

16. Komu zaś przyrównam — pokolenie to? Podobne jest chłopcom siedzącym na — rynkach, co zwracając się do — innych 17. mówią: Graliśmy na flecie wam i nie zatańczyliście, lamentowaliśmy i nie biliście się w piersi [z żalu]. 18. Przyszedł bowiem Jan i nie jedzący i nie pijący, i mówią: Demona ma. 19. Przyszedł — Syn — Człowieka, jedzący i pijący, i mówią: Oto człowiek żarłok i pijak, poborców podatków przyjaciel i grzeszników. I została usprawiedliwiona — mądrość przez — dzieła jej

OSTRZEŻENIE DLA MIAST GALILEJSKICH

20. Wtedy zaczął ganić — miasta w których stały się — największe dzieła mocy Jego, że nie zmieniły myślenia. 21. Biada ci, Chorazynie, biada ci, Betsaido, bo jeśli w Tyrze i Sydonie stały się — dzieła mocy — które stały się w was, dawno — w worze i popiele pokutowałyby. 22. Ale mówię wam, Tyrowi i Sydonowi znośniej będzie w dzień sądu niż wam. 23. I ty, Kafarnaum, Nie aż do nieba zostaniesz podniesione? Aż do odchłani zejdziesz, bo jeśli w Sodomie stałyby się — dzieła mocy — które stały się w tobie, pozostałyby — do — dzisiaj. 24. Ale mówię wam, że ziemi Sodomy znośniej będzie w dzień sądu niż tobie.

PRZEWAGA DZIECIĘCEJ PROSTOTY

25. W owym — czasie odpowiedziawszy — Jezus powiedział: Wyznaję Cię Ojczy, Panie — Nieba i — ziemi, że ukryłeś to przed mądrymi i roztroptymi i odsłoniłeś te niemowlętom. 26. Tak, — Ojczy, bo takie pragnienie stało się przed Tobą.

ZAPROSZENIE DO ODNOWY SIŁ

27. Wszystko Mi zostało przekazane przez — Ojca Mego, i nikt [nie] poznaje — Syna jeśli nie — Ojciec, i nie — Ojca ktoś poznaje jeśli nie — Syn i komu jeśli zamierzałby — Syn odsłonić. 28. Chodźcie tutaj do mnie wszyscy — zmęczeni i obciążeni a Ja dam odpocznienie wam. 29. Bierźcie — jarzmo Me na was i uczcie się ode mnie, że łagodny jestem i pokornego — serca, i znajdziecie odpoczynek — duszom waszym. 30. — BOWIEM jarzmo Me wygodne i — obciążenie Me lekkie jest.

Rozdział 12

SYN CZŁOWIECZY PANEM SZABATU

1. W owym — czasie przechodził — Jezus — [w] szabat przez — obsiane pola. — Zaś uczniowie Jego zgłodnieli i zaczęli zrywać kłosa i jeść. 2. — Zaś faryzeusze zobaczywszy powiedzieli Jemu, oto — uczniowie Twoi czynią co nie wolno czynić w szabat. 3. — Zaś odpowiedział im: Nie przeczytaliście, co uczynił Dawid, że zgłodniał i ci z nim? 4. Jak wszedł do — domu — Boga i — chleby — pokładne jadł, których nie wolno było im zjeść i nie tym z nim, jeśli nie — kapłanom tylko? 5. Albo nie przeczytaliście w — Prawie, że — [w] szabat — kapłani w — świątyni — sabat beszczeszą i niewinni są? 6. Mówię zaś wam, że — [od] świątyni większe jest tutaj, 7. Jeśli zaś wiedzielibyście co jest: Litości chcę i nie ofiary, nie — potępalibyście — niewinnych. 8. Panem bowiem jest — szabatu — Syn — Człowieka.

UZDROWIENIE CZŁOWIEKA Z BEZWŁADNĄ RĘKĄ

9. I przeszedłszy stamtąd przyszedł do — synagogi ich. 10. I oto człowiek rękę mający uschłą. I zapytali Go mówiąc: Czy jest słuszne — [w] szabat leczyć? Aby oskarżyliby Go. 11. — Zaś odpowiedział im: Kto jest z was człowiek, który mając owce jedną, i jeśli wpadłaby ta — [w] szabat do dołu, nie chwyci ją i podniesie? 12. Ileż więc przewyższa człowiek owcę. Dlatego dozwolone [jest] — [w] szabat dobrze czynić. 13. Wtedy mówi — człowiekowi: Wyciągnij twą — rękę. I wyciągnął i przywrócona została zdrowa jak — inna. 14. Wyszędłszy zaś — faryzeusze naradę podjęli przeciw Niemu jak Jego zniszczyć.

POSTAWA JEZUSA

15. — Zaś Jezus poznawszy wycofał się stamtąd. I towarzyszyły Mu [tłumy] liczne, i leczył ich wszystkich. 16. I upominał ich, aby nie widocznym Go czyniły. 17. Aby wypełniło się [co] powiedziane przez Izajasza — proroka mówiącego: 18. Oto — chłopiec Mój, którego wybrałem. — Ukochany Mój, którego aprobuje — dusza Ma. Włożę — Ducha Mego na Niego, i sąd — narodom ogłosi. 19. Nie będzie kłócić się i nie będzie krzyzczeć, i nie usłyszy ktoś na — placach — głos Jego. 20. Trzciny zmiażdżonej nie złamie i lnu dymiącego nie zgasi, aż — wyrzuci do zwycięstwa — sąd. 21. I — imieniu Jego narody będą ufać.

POMÓWIENIA O WSPÓLPRACĘ Z SZATANEM

22. Wtedy przyprowadzono Mu zdemonizowanego, ślepego i niemego. I uleczył go, tak, że — głuchy [zaczął] mówić i widzieć. **23.** I zdumiewali się wszyscy — ludzie i mówili: Nie Ten jest — syn Dawida? **24.** — Zaś faryzeusze usłyszawszy powiedzieli: Ten nie wyrzuca — demonów jeśli nie przez — belzebuba władcę — demonów. **25.** Poznawszy zaś — myślenie ich powiedział im: Każde królestwo podzielone przeciw sobie pustoszone jest, i każde miasto lub dom podzielony przeciw sobie nie ostanie się. **26.** I jeśli — szatan — szatana wyrzuca, w sobie jest podzielony. Jak więc ostoi się — królestwo jego? **27.** I jeśli Ja przez belzebuba wyrzucam — demony, — synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dla tego oni sędziami będą waszymi. **28.** Jeśli zaś w Duchu Boga Ja wyrzucam — demony, wtedy nadeszło do was — Królestwo — Boga. **29.** Lub jak może ktoś wejść do — domu — siłacza i — rzeczy jego zabrać, jeśli nie najpierw związałyby — siłacza, i wtedy — dom jego ograbi? **30.** — Nie będący ze Mną przeciw Mnie jest, i — nie zbierający ze Mną rozprasza. **31.** Dla tego mówię wam, każdy grzech i obelga zostanie odpuszczone — ludziom, — zaś — Ducha obelga nie zostanie odpuszczona. **32.** I kto jeśli powiedziałby słowo przeciw — Synowi — Człowieka, będzie odpuszczone mu. Kto zaś — powiedziałby przeciw — Duchowi — Świętemu, nie będzie odpuszczone mu ani w tym — wieku ani w — nadchodzącym. **33.** Albo uczynicie — drzewo dobre i — owoc jego dobry, albo uczynicie — drzewo bezwartościowe i — owoc jego bezwartościowy. Z bowiem — owocu — drzewo poznawane jest. **34.** Płody żnij, jak możecie dobre mówić złymi będąc? Z bowiem — obfitości — serca — usta mówią. **35.** — Dobry człowiek z — dobrego skarbcza wyrzuca dobre, i — zły człowiek ze — złego skarbcza wyrzuca złe. **36.** Mówię zaś wam, że każda wypowiedź bezużyteczna — [którą] wypowiedzą — ludzie, oddadzą za nią słowo w dzień sądu. **37.** Z bowiem — słów twych zostaniesz usprawiedliwiony, i ze — słów twych zostaniesz potępiony.

ZNAK JONASZA

38. Wtedy odpowiedzieli Mu pewni — uczeni w piśmie i faryzeusze mówiąc: Nauczycielu, chcemy od Ciebie znak zobaczyć. **39.** — Zaś odpowiadając powiedział im: Pokolenie złe i cudzołożne znaku szuka, i znak nie będzie dany im jeśli nie — znak Jonasza — proroka. **40.** Jak bowiem był Jonasz w — brzuchu — potwora morskiego trzy dni i trzy noce, tak będzie — Syn — Człowieka w — sercu — ziemi trzy dni i trzy noce. **41.** Mężowie Niniwici powstaną na — sądzie z — pokoleniem tym i osądzą je, bo zmienili myślenie na — głoszenie Jonasza, i oto więcej [niż] Jonasz tutaj. **42.** Królowa południa powstanie na — sądzie z — pokoleniem tym i osądzi je, bo przysłała z — kresów — ziemi usłyszeć — mądrość Salomona, i oto więcej [niż] Salomon tutaj.

NIEBEZPIECZEŃSTWO OPĘTANIA

43. Kiedy zaś — nieczysty duch wyszedłby z — człowieka, przechodzi na bezwodne miejsca szukając odpoczynku i nie znajduje. 44. Wtedy mówi: Do — domu mego zawrócę, skąd wyszedłem. I przyszedłszy znajduje pusty i wymieciony i przyozdobiony. 45. Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów gorszych [od] siebie, i wszedłszy mieszkają tam. I staje się — ostatnie — człowieka owego gorsze — [od] pierwszych. Tak będzie i — pokoleniu temu — złemu.

PRAWDZIWA RODZINA

46. Jeszcze [gdy] On mówi — tłumom, oto — matka i — bracia Jego stanęli na zewnątrz szukając [by] Mu powiedzieć. 47. Powiedział zaś ktoś Jemu: Oto — matka Twa i — bracia Twoi na zewnątrz stoją szukając [by] Tobie powiedzieć. 48. — Zaś odpowiadając powiedział — mówiącemu Mu: Kto jest — matką Mą, i którzy są — bracia Moi? 49. I wyciągając — rękę Jego na — uczniów Jego powiedział: Oto — matka Ma i — bracia Moi. 50. Kto bowiem — uczyniłby — wolę — Ojca Mego — w Niebiosach, ten Mój brat i siostra i matka jest.

Rozdział 13

PODOBIENSTWO O SIEWCY

1. W — dniu owym wyszedłszy — Jezus — [z] domu usiadł nad — morzem. 2. I zostały zebrane wokół Niego tłumy liczne. Dlatego On w łódź wszedłszy usiadł, i cały — tłum nad — brzegiem stanął. 3. I powiedział im wiele w podobieństwach mówiąc: Oto wyszedłszy — siewca — siać. 4. I w — sianiu jego, które — padły blisko — drogi, i przyszedłszy — ptaki zjadły je. 5. Inne zaś padły na — skaliste gdzie nie miały ziemi wiele, i natychmiast zaczęły rosnać [a] ponieważ — nie mając głębokiej ziemi, 6. [gdy] słońce zaś [gdy] wzeszło spaliło i dlatego — nie mając korzenia zostało wysuszone. 7. Inne zaś padły między — ciernie i urosły — ciernie i zadusiły je. 8. Inne zaś padły na — ziemię — dobrą i dawały owoc, [to] wprawdzie sto [to] zaś sześćdziesiąt [to] zaś trzydzieści. 9. — Mający uszy niech słyszy.

POWÓD GŁOSZENIA W PODOBIENSTWACH

10. I zbliżywszy się — uczniowie powiedzieli Mu: Dla czego w podobieństwach mówisz im? 11. — Zaś odpowiedziawszy powiedział, że: Wam dane jest poznać — tajemnice — Królestwa — Niebios, owym zaś nie jest dane. 12. Kto bowiem ma, dane będzie mu, i nadmiar mieć będzie. Kto zaś nie ma, i co ma będzie zabrane od niego. 13. Dla tego w podobieństwach im mówię, bo patrząc nie widzą, i słysząc nie słyszą i nie rozumieją. 14. I wypełnia się im — proroctwo Izajasza — mówiące: Słuchem słyszeć będziecie i nie — zrozumiecie, i patrząc patrzeć będziecie i nie — zobaczycie. 15. Obrosło tłuszczem bowiem — serce — ludu tego, i — uszami trudno [im] słyszeć, i — oczy ich zamknęli, nie by zobaczyli

— oczami i — uszami usłyszeli i — sercem zrozumieli i zawrócili i uleczyłbym ich. **16.** Wasze zaś szczęśliwe — oczy, że widzą, i — uszy wasze, że słyszą. **17.** Amen zaś mówię wam, że liczni prorocy i sprawiedliwi chcieli zobaczyć co widzicie i nie zobaczyli, i usłyszeć co słyszycie i nie usłyszeli.

WYJAŚNIENIE PODOBIENSTWA O SIEWCY

18. Wy więc posłuchajcie — podobieństwa — [o] siejącym. **19.** Każdemu słyszacemu — słowo — Królestwa i nie rozumjącemu, przychodzi — zły i wyrywa — zasiane w — sercu jego. Ten jest — blisko — drogi posiany. **20.** — Zaś na — skaliste posiany, ten jest — — słowo słuchający i natychmiast z radością biorący je. **21.** Nie ma zaś korzenia w sobie, ale na chwilę [tylko] jest, [kiedy] stała by się zaś udręka lub prześladowanie dla — słowa, zaraz jest zgorszony. **22.** — Zaś w — ciernie zasiany, ten jest — — słowo słuchający, i — troska — wieku i — oszustwo — bogactwa zadusza — słowo i bezowocny staje się. **23.** — Zaś w — dobrą ziemię zasiany, ten jest — — słowo słuchający i rozumiejący, który zaś owocuje i czyni — właśnie sto, ten zaś sześćdziesiąt, ten zaś trzydzieści.

PODOBIENSTWO O PSZENICY I KĄKOLU

24. Inne podobieństwo przedstawił im mówiąc: Podobne stało się — Królestwo — Niebios, człowiekowi, który zasiał dobre nasienie w — polu jego. **25.** Kiedy zaś — spać — ludzie [poszli], przyszedł jego — przeciwnik i dosiał kąkol między środek — pszenicy i odszedł. **26.** Kiedy zaś wyrosło: — trawa i owoc, uczyniło wtedy widocznym i — kąkol. **27.** Zbliżywszy się zaś — słudzy — gospodarza powiedzieli mu: Panie, nie dobre ziarno posiałeś w — swe pole? Skąd więc ma kąkol? **28.** — Zaś powiedział im: Wrogi człowiek to uczynił. — Zaś słudzy jego mówią: Chcesz więc odszedłszy zebralibyśmy je? **29.** — Zaś mówi: Nie, nie żebyście zbierając — kąkol wyrwalibyście razem [z] nim — pszenicy. **30.** Pozwólcie rosnąć razem obu aż do — żniwa, i w porze — żniwa powiem — żniwiarzom: Zbierzcie najpierw — kąkol i zwiążcie je w snopy, żeby — spalić je, — zaś pszenicę zbierzcie do — spichlerza mego.

PODOBIENSTWO O ZIARNIE GORCZYCY

31. Inne podobieństwo przedstawił im mówiąc: Podobne jest — Królestwo — Niebios ziarnu gorczycy, które wzięwszy człowiek zasiał w — polu jego. **32.** — Mniejsze wprawdzie jest [od] wszystkich — ziaren, kiedy zaś wyrosłoby, większe — [od] warzyw jest i staje się drzewo, wtedy przychodzą — ptaki — nieba aby odpocząć w — konarach jego.

PODOBIENSTWO O ZAKWASIE

33. Inne podobieństwo powiedział im: Podobne jest — Królestwo — Niebios zakwasowi, który wzięwszy kobieta schowała w mąki miarach trzech, aż — zakwaszone zostało całe.

O DRUGIEJ PRZYCZYNNIE NAUCZANIA W PODOBIENSTWACH

34. To wszystko powiedział — Jezus w podobieństwach — tłumom, a bez podobieństwa nic [nie] mówił im. 35. Żeby wypełniło się — powiedziane przez — proroka mówiącego: Otworzę w podobieństwach — usta Me, wyrzeknę ukryte od poczęcia.

WYJAŚNIENIE PODOBIENSTWA O PSZENICY I KĄKOLU

36. Wtedy pozostawiwszy — tłumy przyszedł do — domu. I zbliżyli się [do] Niego — uczniowie Jego mówiąc: Wyjaśnij dokładnie nam — podobieństwo — [o] kąkolu — pola. 37. — Zaś odpowiedziawszy powiedział: — Siejący — dobre ziarno jest — Syn — Człowieka. 38. — Zaś polem jest — świat. — Zaś dobre nasienie, to są — synowie — Królestwa. — Zaś kąkolem są — synowie — złego. 39. — Zaś wrogiem — [który] zasiał je jest — oszczerca. — Zaś żniwem zakończenie wieku jest. — Zaś żniwiarzami zwiastunowie są. 40. Jak więc zbierany [jest] — kąkol i ogniem spalany [jest], tak będzie w — zakończeniu — wieku. 41. Wyśle — Syn — Człowieka — zwiastunów Jego i zbiorą z — Królestwa Jego wszystkie — zgorzenia i — czyniących — bezprawie. 42. I wrzucą je w — piec — ognia. Tam będzie — płacz i — zgrzyt — zębów. 43. Wtedy — sprawiedliwi świecić będą jak — słońce w — Królestwie — Ojca ich. — Mający uszy niech słucha.

PODOBIENSTWO O SKARBIE UKRYTYM W ROLI

44. Podobne jest — Królestwo — Niebios skarbowi ukrytemu w — polu. — Znalazłszy człowiek ukrył i z — radości jego odchodzi i sprzedaje ile ma i kupuje — pole owo.

PODOBIENSTWO O PERLE

45. Znowu podobne jest — Królestwo — Niebios kupcowi szukającemu dobrych pereł. 46. Znalazłszy zaś jedną kosztowną perłę odszedłszy sprzedał wszystkie ile miał i kupił ją.

PODOBIENSTWO O SIECI

47. Znowu podobne jest — Królestwo — Niebios [do] sieci wrzucanej do — morza i z wszystkich rodzajów zbierającej, 48. która kiedy została wypełniona, wyciągnąwszy na — brzeg i usiadłszy zbierali — dobre do wiader, — zaś bezwartościowe na zewnątrz rzucili. 49. Tak będzie w — zakończeniu — wieku. Wyjdą — zwiastunowie i oddzielą — złych ze środka — sprawiedliwych. 50. I wrzucą ich do — pieca — ognia. Tam będzie — płacz i — zgrzyt — zębów.

PODOBIENSTWO O GOSPODARZU

51. Zrozumieliście to wszystko? Mówią Mu: Tak. 52. — Zaś powiedział im: Dla tego każdy uczony w piśmie stawszy się uczniem — Królestwa — Niebios, podobny jest człowiekowi, gospodarzowi który

wydobywa ze — skarbca jego nowe i stare. **53.** I stało się, że dokończył — Jezus — podobieństwa te, odszedł stamtąd.

JEZUS WZGARDZONY W NAZARECIE

54. I przyszedłszy do — ojczyzny Jego, nauczał ich, w — synagodze ich, tak, że zadziwieni oni i [zaczęli] mówić: Skąd ta — mądrość Jego i — moce? **55.** Nie Ten jest — — cieśli syn? Nie — matce Jego mówią Maria i — bracia Jego Jakub i Józef i Szymon i Judasz? **56.** I — siostry Jego nie wszystkie przy nas są? Skąd więc Temu to wszystko? **57.** I byli zgorzeleni w Nim. — Zaś Jezus powiedział im: Nie jest prorok odrzucony, jeśli nie w — ojczyźnie i w — domu jego. **58.** I nie uczynił tam dzieł mocy wielu przez — niewiarę ich.

Rozdział 14

HISTORIA JANA CHRZCICIELA

1. W owym — czasie usłyszał Herod — tetrarcha — wieść [o] Jezusie. **2.** I powiedział — sługom jego: Ten jest Janem — Zanurzającym. On został podniesiony z — martwych, i dla tego — dzieła mocy czynione są w Nim. **3.** — Zaś Herod pochwycawszy — Jana związał i w strażnicy odłożył dla Herodiady — żony Filipa — brata jego. **4.** Mówił bowiem — Jan mu: Nie zgodne z prawem ci trzymać jej. **5.** I chcąc jego zabić bał się — tłumy, bo jako proroka go mieli. **6.** Urodziny zaś, które stały się — Heroda zatańczyła — córka — Herodiady na — środku i urzekła — Heroda, **7.** stąd pod przysięgą przyznał jej dać, co jeśli pragnęłaby. **8.** — Zaś podżegana przez — matkę jej: Daj mi, — mówi — tutaj na tacy — głowę Jana — Zanurzającego. **9.** I zasmucony — król z powodu — przysięg i — leżących przy stole, rozkazał, [aby] zostało dane. **10.** I wysławszy ściał głowę Janowi w — strażnicy. **11.** I została przyniesiona — głowa jego na tacy i została dana — dziewczynie i zniosła — matce jej. **12.** I podszedłszy — uczniowie jego, podnieśli — zwłoki i pogrzebali je, i przyszedłszy donieśli — Jezusowi.

NAKARMIE NIEPIĘCIU TYSIĘCY LUDZI

13. Usłyszałwszy zaś — Jezus odszedł stamtąd w łodzi na opustoszałe miejsce na osobność, i usłyszawszy — tłumy, zaczęły towarzyszyć Mu pieszo z — miast. **14.** I wyszedłszy zobaczył liczny tłum, i zlitował się nad nimi i uleczył — chorych ich. **15.** Wieczór zaś stał się, zbliżyli się Jego — uczniowie mówiący: Puste jest [to] miejsce i — godzina już przeszła. [Pozwól] odejść więc — tłumom, aby odszedłszy do — wiosek nakupiliby sobie żywności. **16.** — Zaś Jezus powiedział im: Nie potrzebę mają odejść, dajcie wy im zjeść. **17.** — Zaś mówią Mu: Nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby. **18.** — Zaś powiedział: Przynieście mi tutaj je. **19.** I rozkazawszy — tłumom usiąść na — trawie, wziął — pięć chlebów i — dwie ryby, spojrzawszy w — niebo pobłogosławił, i połamawszy dał —

uczniom — chleby, — zaś uczniowie — tłumom. **20.** I zjedli wszyscy i zostali nakarmieni i zebrali — nadmiar — kawałków, dwanaście koszyków pełnych. **21.** — Zaś jedzących było mężczyzn około pięciu tysięcy bez kobiet i dzieci.

CHODZENIE PO WODZIE

22. I natychmiast przymusił — uczniów wejść do — łodzi i poprzedzać Jego na — drugą stronę, aż — rozpuściłby — tłumy. **23.** I rozpuściwszy — tłumy wszedł na — górę na osobności modlić się. Wieczór zaś stał się, [gdy] sam był tam. **24.** — Zaś łódź już stadiów wiele od — ziemi oddaliła się, nękana przez — fale, był bowiem przeciwny — wiatr. **25.** Czwartej zaś straży — nocnej przyszedł do nich chodząc po — morzu. **26.** — Zaś uczniowie zobaczywszy Jego po — morzu chodzącego zostali poruszeni mówiąc, że: Zjawa jest, i ze — strachu krzyczeli. **27.** Natychmiast zaś przemówił — Jezus im mówiąc: Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się. **28.** Odpowiedziawszy zaś Jemu — Piotr powiedział: Panie, jeśli Ty jesteś, rozkaż mi przyjść do Ciebie po — wodach. **29.** — Zaś powiedział: Przyjdź. I zszedłszy z — łodzi Piotr chodził po — wodach i przyszedł do — Jezusa. **30.** Zobaczywszy zaś — wiatr zląkł się, i zacząwszy być topionym [przez fale], krzyknął mówiąc: Panie, ratuj mnie. **31.** Natychmiast zaś — Jezus wyciągnąwszy — rękę chwycił go i mówi mu: Małej wiary, na co zwątpiłeś? **32.** I [gdy] weszli oni do — łodzi, ustał — wiatr. **33.** — Zaś w — łodzi oddali cześć Jemu mówiąc: Naprawdę Boga Syn jesteś.

UZDROWIENIA W OKOLICACH GENEZARET

34. I dopłynąwszy przyszli na — ziemię w Genezaret. **35.** I rozpoznawszy Jego — mężczyźni — miejsca owego wysłali do całego — okolicznego regionu owego, i przynieśli Jemu wszystkich — źle mających się. **36.** I prosili Jego aby tylko dotknąć — krawędzi — szaty Jego, i ilu dotknęło, zostali uratowani.

NPI – Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza
Tłumaczenie: Krzysztof Radzinski
Prawa autorskie © 2021 [Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim](#).
Udostępnione na licencji [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).